

**EGZAMIN WSTĘPNY
DO SPOŁECZNEGO GIMNAZJUM „Dwójka”
25 kwietnia 2009 r.**

część 1. JĘZYK POLSKI

I Przeczytaj uważnie tekst, a następnie wykonaj podane niżej zadania.

„Po bitwie pod Clontarf, w której Norweg został ukorzony, król wezwał poetę i rzecze:

- Najwspanialsze wyczyny tracą swój blask, jeżeli się ich nie przełoży na słowa. Chcę, byś wyśpiewał me zwycięstwo i mą chwałę. Czy czujesz się na siłach stworzyć dzieło, które unieśmiertelni nas obu?

- Tak, królu - odparł poeta. Przez dwanaście zim studiowałem sekrety wersyfikacji. Znam na pamięć trzysta sześćdziesiąt opowieści będących podstawą prawdziwej poezji. Mam zatem prawo używać najstarszych słów naszego języka i najzawilszych metafor. Opanowałem tajemne pismo chroniące naszą sztukę przed niedyskretnymi oczami tłumu. Mogę wysławiać miłość, kradzież bydła, morskie wyprawy i wojny. Znam działanie ziół, zasady astrologii, matematykę i prawo kanoniczne. W publicznych sporach zwyciężałem rywali. (...) Jednego nie potrafię: wywdziękzyć ci się za łaskę, jaką mnie obdarzasz.

Królu, którego łatwo męczyły długie przemowy, zwłaszcza nie przez niego wygłaszane, odparł z ulgą:

- Wiem o tym aż nazbyt dobrze. Kiedy przeminą deszcze i śniegi, a słowik powróci z południa, wyrecytujesz swój poemat ku mej chwale przed dworem i przed kolegium poetów. Daję ci na to pełny rok. Wygładzisz każde słowo i każdą literę. Jak wiesz, nagroda będzie godna mych królewskich obyczajów i twych nieprzespanych nocy.

- Królu, największą nagrodą jest spoglądanie w twoje oblicze - odrzekł poeta.

Złożył zwyczajny pokłon i wycofał się, zaczynając już w myśli układać wiersz.

Gdy minął naznaczony czas, wydeklamował go z powolną pewnością siebie, nie rzuciwszy nawet okiem na rękopis. Król kiwał głową z aprobatą, wreszcie zabrał głos:

- Przyjmuję twe dzieło. Jest to nowe zwycięstwo. Każdemu słowu nadałeś jego właściwy sens. (...) **Bitwa jest cudowną tkaniną z ludzi [A]**, ostrzem miecza jest zaś krew. Zręcznie manewrowałeś rymami. (...) Gdyby nawet zniknęła cała irlandzka literatura, można by bez straty odbudować ją z twej klasycznej ody. Trzydziestu skrybów przepisze ją po dwanaście razy.

Nastąpiła chwila ciszy, potem ciągnął dalej:

- Całość jest udana, a przecież nic się nie stało. Puls nie bije szybciej, krew żwawiej nie płynie. Ręce nie chwyciły za łuk. Nikt nie zbladł. Nikt nie wydał wojowniczego okrzyku. Za rok, poeto, będziemy okłaskiwać nowy poemat. Jako wyraz naszego uznania przyjmij to srebrne zwierciadło.

(...) Po roku poeta wrócił ze swym dziełem, krótszym niż poprzednie. Nie wypowiedział go z pamięci, lecz odczytał z widoczną niepewnością. Były to dziwne stronicze, nie był to opis bitwy - to była bitwa.

(...) Król wymienił parę słów z ludźmi pióra [B], którzy go otaczali, i ozwał się tak oto:

- O twej pierwszej odzie mogłem powiedzieć, że była szczęśliwym podsumowaniem tego, co do dziś skomponowano w Irlandii. Ta przewyższa to, coś uprzednio napisał. Zdumiewa, zachwyca, olśniewa. Nie zasługują na nią głupcy, lecz małe grono mędrców. W szkatule z kości słoniowej spoczywa jej jedyny egzemplarz. Od poety, którego pióro potrafiło coś takiego spłodzić, możemy oczekiwać jeszcze wspanialszego dzieła.

- Jako dowód naszego zadowolenia przyjmij tę oto złotą maskę.

- Składam dzięki i przyjmuję - rzekł poeta.

I upłynął kolejny rok. Pałacowe strażnice doniosły, że poeta nie niesie żadnego manuskryptu. Król popatrzył nań pełen zdumienia, bo był jakby odmieniony.

- Nie napisałeś poematu? - zapytał.

- Owszem - odparł smutno poeta.

- Czy możesz go wygłosić?

- Nie śmiem.

- Daję ci odwagę, której ci brak - oznajmił król.

Poeta wygłosił poemat, był to jeden wers. Nie ośmielając się wypowiedzieć go na głos, poeta i król wyszeptali go, jakby był sekretną modlitwą. Król nie był mniej zachwycony ani mniej poruszony niż poeta. Patrzyli na siebie, obaj bardzo bladzi.

- Kiedy byłem młody - rzekł król - pływałem ku zachodowi. Na pewnej wyspie widziałem srebrne charty, na innej żywiliśmy się zapachem magicznej jabłoni. Oto cuda, ale nie można porównać ich z twym poematem, który w jakiś sposób wszystkie je zawiera. Jakie czary sprawiły, że spłynął on na ciebie?

- Rankiem - rzekł poeta - zbudziłem się, powtarzając jakieś słowa, których z początku nie pojmowałem. Te słowa to był poemat. Poczułem, że popełniam niestosowność.

- Tę, którą teraz dzielę z tobą - wyszeptał król. - Niestosowność poznania Piękności. Jest to łaska niedostępna ludziom. Musimy ją odpokutować. Dałem ci zwierciadło i maskę, oto trzeci dar, który będzie ostatni.

I w prawą rękę wsunął mu sztylet.

Wiemy, że wyszedłszy z pałacu, poeta zadał sobie śmierć, a król jest żebrakiem, który przemierza drogi Irlandii, niegdyś będącej jego królestwem, i że nigdy nie powtórzył owego poematu.

J.L. Borges „Zwierciadło i maska”

Zadania do tekstu

1. Wytłumacz, dlaczego król prosi poetę o napisanie poematu?

.....

.....

.....

2. Scharakteryzuj króla i poetę, podając po 3 cechy każdego z nich:

KRÓL

1

2.....

3

POETA

1

2

3

3. Wytłumacz, jak rozumiesz słowa:

***„Całość jest udana, a przecież nic się nie stało. Puls nie bije szybciej, krew
żwawiej nie płynie. Ręce nie chwyciły za łuk. Nikt nie zbladł. Nikt nie wydał
wojowniczego okrzyku.”***

.....

.....

.....

4. Określ, co odczuwa król po tym, kiedy słyszy pierwszy poemat?

.....

.....

.....

5. Wytłumacz, dlaczego król chowa drugi poemat w szkatule?

.....

.....

.....

6. Sformułuj, w postaci 1 zdania złożonego wielokrotnie, myśl zawartą w poemacie trzecim.

.....
.....
.....

7. Wytłumacz, dlaczego król daje poecie zwierciadło, maskę, a potem sztylet?

Zwierciadło:

.....

Maska:

.....

Sztylet:

.....

8. Nazwij podkreślone w tekście środki stylistyczne (oznaczone literami):

A

B

II Wykonaj podane polecenia.

1. W podanych zdaniach zastąp podkreślone wyrazy synonimami:

a. Najwspanialsze wyczyny tracą swój **blask**, jeżeli się ich nie przełoży na słowa.

.....

b. Znam na pamięć trzysta sześćdziesiąt **opowiadań** będących podstawą prawdziwej poezji.

.....

c. Wiem o tym **aż nazbyt** dobrze.

.....

d. Mogę wysławiać **miłość, kradzież bydła, morskie wyprawy i wojny**.

.....

2. Wytlumacz podane związki frazeologiczne:

czuć się na siłach -

być alfą i omegą -

dotknąć czulej struny -

mieć mętlik w głowie -

3. Z podanego zdania: „Przez dwanaście zim studiowałem sekrety wersyfikacji”
wypisz podmiot, dopełnienie, określ ich formę gramatyczną.

podmiot -

dopełnienie -

II Przeczytaj podane niżej tematy, a następnie wybierz jeden z nich i napisz wypracowanie.

1. Opisz, jak może wyglądać Poezja.
2. Napisz opowiadanie, które będzie kontynuacją historii Borgesa.
3. Napisz list, jaki poeta zostawia królowi tuż przed śmiercią.

Rozwiąż zadania.**Zadanie 1**

Narysuj romb o przekątnych $a=10\text{cm}$ i $b=\frac{1\frac{2}{3}-\frac{2}{3}\left(\frac{1}{2}-1\frac{1}{3}\right)}{\left(\frac{2}{3}\right)^2}$ cm i oblicz jego pole.

Zadanie 2

Ola zobaczyła w sklepie trzykilogramowe torby orzechów laskowych. Chce wiedzieć, czy kupując jedną torbę, będzie mogła dawać swojemu chomikowi 1 orzech dziennie przez cały rok. W tym celu położyła 6 orzechów na wadze. Waga wskazywała 50g. Policz, na ile dni wystarczy to opakowanie orzechów? Czy wystarczy jej to na rok?

Zadanie 3

Zaznacz na płaszczyźnie z układem współrzędnych trójkąt ABC o wierzchołkach $A(1,-1)$, $B(1,2)$, $C(5,5)$.

1. Policz pole trójkąta.
2. Narysuj wysokość trójkąta poprowadzoną z wierzchołka A.
3. Narysuj na tym samym rysunku trójkąt równoramienny ABD o tym samym polu co trójkąt ABC. Podaj współrzędne punktu D.

Zadanie 4

Cena sukienki w sklepie wynosiła 130 zł. Sklep, ustalając jej cenę, doliczył sobie 30% marży w stosunku do ceny zakupu w hurtowni. Po sezonie właściciel obniżył cenę sukienki o 25%. Czy sprzedając sukienkę po obniżce, sklep zarobił, czy stracił? I ile złotych?

Zadanie 5

Pan Jan chce pomalować ściany i sufit w swoim pokoju. Pokój jest prostokątny o wymiarach 3 m na 4 m. Wysokość pokoju to 2,5 m. Na jednej ścianie znajduje się prostokątne okno o wymiarach 1,5 m na 2 m, a na drugiej ścianie są drzwi o wymiarach 0,7 m na 2 m. Farba jest sprzedawana w jednolitrowych puszkach wystarczających na pomalowanie 8 m^2 powierzchni. Jedna puszka kosztuje 17,60 zł. Ile puszek musi kupić pan Jan i ile za to zapłaci?

1. *Napisz opowiadanie w języku angielskim rozpoczynające się od słów:*
When I opened the envelope I immediately knew what was in it.
Twoja praca powinna zawierać 100-120 słów. Uwaga! Nie wpadaj w panikę i nie koncentruj się na liczeniu słów: nieco krótsze prace też przeczytamy. 20 pkt.
-
-
-

2. *W niektórych z poniższych zdań są błędy. Znajdź je i napisz poprawną wersję zdania w linijce obok. Jeżeli uważasz, że w zdaniu nie ma błędu, napisz literę „C”. W jednym zdaniu może być tylko jeden błąd.* 10 pkt.

a) Who did make this cake?

b) I have a little friends.

c) He is smarter than she.

d) She apologized for being late.

e) I wish I had been taller.

f) I'm fed up about my job.

g) It is such wonderful present.

h) I beg your pardon?

i) Can you tell me what does it mean?

j) I have bought this car yesterday.

Życzymy powodzenia!!!